

Wyzwania gospodarcze na 2024 – rozmowa z Markiem Zuberem, ekonomistą i doradcą finansowym _____ s. 4-5

Wspieramy tradycję i nowoczesność w rolnictwie – rozmowa z Kamilą Grzywaczewską, dyr. KOWR _____ s. 6-7





Szanowni Czytelnicy,

trudno uwierzyć, że kolejny rok właściwie za nami. Stare chińskie przysłowie, które jest raczej złorzeczeniem niż dobrym życzeniem mówi: „obyś w ciekawych czasach żył” i niestety żyjemy. Ten rok nie szczędził nam złych informacji: wojna na Ukrainie ciągle trwa, zaostrzył się konflikt między Izraelem i Strefą Gazy, a właściwie przerodził się również w regularną wojnę. To, co dzieje się w światowej i krajowej gospodarce również nie napawa optymizmem. Mam więc nadzieję, że choć odrobinę pozytywów odnajdą Państwo czytając kolejne wydanie naszego magazynu.

Niech ten świąteczny czas minie Państwu w domowej atmosferze, w otoczeniu najbliższych, bo przecież to dzięki rodzinie mamy siłę mierzyć się z przeciwnościami losu a na Nowy Rok życzę Państwu i sobie, byśmy żyli w nudnych czasach.

Jolanta Maria Kozak
redaktor naczelna

Spis treści

Wyzwania gospodarcze na 2024, rozmowa z Markiem Zuberem	4-5
Wspieramy tradycję i nowoczesność w rolnictwie, rozmowa z Kamilą Grzywaczewską, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa	6-7
Wyzwania dla energetyki w 2024 roku, rozmowa z Krzysztofem Szydłowskim	9-11
Lubelski Dworzec już gotowy	14-15
Cyberzagrożenia i Cyber Ubezpieczenia w samorządach	19
Rok 2023 w Pracodawcach	20-21
Lubelscy przedsiębiorcy w Chinach	22-23
Sukces? Wysoka jakość produktów plus pasja	24-25
Dożynki Rybackie Dworu Anna	26-27
To będzie największa inwestycja w Chełmie	28
Innowacje HR to nie tylko domena dużych firm	30
O rozwoju energetycznym regionu	
Zapraszamy do smakowania dnia z nami	31

www.panoramalubelska.pl

Magazyn regionalny:
Panorama Lubelska
Red. naczelny: Jolanta M. Kozak
tel.: 534 666 551
redakcja@panoramalubelska.pl

Redakcja internetowa/portał:
www.panoramalubelska.pl
[facebook/panoramalubelska](https://facebook.com/panoramalubelska)
Wydawca:
Towarzystwo Mediów Lokalnych

Biuro Reklamy:
Telewizja Niezależna sp. z o. o.

Zdjęcie na okładce:
Marek Zuber

Nakład: do 10 000 egz.
ISSN 1425-7378
INDEX 333393X
PKWU 22.13 10.00.22
Prasa Regionalna i Specjalistyczna



Dzieląc się radością z narodzin Jezusa,
wszystkim mieszkańcom województwa lubelskiego składamy
życzenia zdrowych, pełnych ciepła i nadziei Świąt Bożego Narodzenia.

Niech w Państwa domach gości miłość i zrozumienie, a przy rodzinnym stole
nie brakuje radości ze wspólnego świętowania.

Życzymy, by Nowy Rok 2024 był dla Państwa czasem pomyślności,
w którym spełniają się wszystkie serdeczne życzenia wypowiedane podczas
dzielenia się wigilijnym opłatkiem.

Jerzy Szwał

Przewodniczący
Sejmiku Województwa Lubelskiego

Jarosław Stawiarski

Marszałek
Województwa Lubelskiego

Wyzwania gospodarcze na 2024 rok



Marek Zuber, wykładowca na studiach Executive MBA w Akademii WSB, ekonomista, analityk, ekspert i doradca finansowy w rozmowie z Jolantą M. Kozak

Wcale nie zakładam, że nowy rząd nie zwiększy dziury w budżecie na rok 2024. Będzie oczywiście próba racjonalizacji wydatków, ale cudów się nie zrobi.

Koniec roku to zawsze czas podsumowań. Jak Pan ocenia ten rok w polskiej gospodarce. Co Pana zaskoczyło?

Prawdę mówiąc nic. Oczywiście nie biorę tutaj pod uwagę wydarzeń międzynarodowych, takich jak zaognienie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Mam na myśli podstawowe procesy, które zaszły w polskiej gospodarce. Inflacja nie przebiła 20%, choć trzeba dodać, że pomogła w tym tarcza antyinflacyjna, po czym szybko spadała i na koniec roku będzie mocno jednocyfrowa. Gospodarka weszła w recesję, ale koniec roku jest już na plusie. Bezrobocie nie wzrosło istotnie nawet w samym dołku koniunktury, Polacy

przez większą część roku biednieli, bo wynagrodzenia rosły wolniej niż inflacja, złoty się umocnił. Ja wiem, że to brzmi niewiarygodnie, ale to był najgorszy rok pod względem wzrostu gospodarczego od początku zmian ustrojowych w Polsce. Oczywiście gorzej było w pandemii, wtedy nasza gospodarka się zmniejszyła, ale pandemia to specyficzna sytuacja. To nie kryzys wynikający z czynników ekonomicznych. Politycy nas zamrozili, żeby nas chronić. I konsekwencją była zapaść. Ale też nigdy w historii nie zorganizowano, głównie pożyczając, takiej olbrzymiej ilości pieniędzy w skali świata, w dodatku tak szybko, i nie zasypano tej koronawirusowej dziury. Tak czy

inaczej pandemia to specyficzny czas i dlatego go tutaj w tym kontekście nie uwzględniam. W takim podejściu 2023 rok to był najstarszy rok od trzydziestu lat. W dodatku z bardzo wysoką inflacją. Ale nie wzrosło bezrobocie, w związku z tym odbiór społeczny tego kryzysu nie był dramatyczny. Choć poczucie zubożenia ze względu na spadek realnych wynagrodzeń, trwający w sumie dwanaście miesięcy i wysokie stopy procentowe, czyli drogie kredyty, miało miejsce.

W sumie to jest jednak jedna rzecz, które mnie zaskoczyła. Negatywnie zresztą. To polityka monetarna i cała otoczka z nią związana. Mam na myśli wrześniową i październikową obniżkę stóp procentowych, z którymi się nie zgadzam oraz poziom konferencji prezesa NBP Adam Glapińskiego po posiedzeniach RPP. Obrażanie ludzi, mijanie się z faktami to zdecydowanie nie moja bajka. A szczególnie kiedy w taki sposób zachowuje się szef banku centralnego. Pomiędzy innymi już ewidentnie polityczne aluzje i snuce opowieści kompletnie nie związanych z polityką monetarną. Nie spodziewałem się, że to pójdzie w tym kierunku....niestety...

Według różnych prognoz PKB Polski w 2024 roku wzrośnie

nawet o około 3 proc. Co Pan o tym sądzi?

Polską gospodarkę będzie, moim zdaniem, ciągnąć konsumpcja i inwestycje. Te drugie za sprawą środków unijnych, mam tu na myśli jeszcze końcówkę poprzedniego unijnego budżetu. Konsumpcja już rośnie. Nieco niższe stopy procentowe, to, że znowu zarabiamy realnie więcej, czyli inflacja jest już niższa niż wzrost wynagrodzeń, mocna podwyżka płacy minimalnej, zwiększone transfery, choćby z programu 500+, ma być przecież 800+ - to wszystko i nie tylko to zwiększy konsumpcję. Ale i presję inflacyjną. Między innymi dlatego uważam, że za wcześniej zaczęliśmy obniżać stopy procentowe. Jest za duże ryzyko odbicia inflacji w drugiej połowie 2024 roku. Oczywiście już nie do 18%. Ale poziom między 5% a 8% może zagościć na dłużej. Oby nie. Ale nawet jeśli nie, to RPP zarządza ryzykami. Na dzisiaj wszyscy na świecie widzą ryzyko odbicia inflacji w przyszłym roku, tylko nie NBP. A przecież my mamy jeszcze dodatkowo swoje wewnętrzne czynniki wzrostu inflacji.

Ale 3% to optymistyczna wersja. Choćby dlatego, że stopy procentowe nadal będą bardzo wysokie. Moim zdaniem takie

lub naprawdę niewiele niższe będą do końca 2024 roku. W każdym razie ja bym ich na razie nie obniżał, przynajmniej biorąc pod uwagę to, czego się możemy dzisiaj spodziewać. Ale oczywiście trzeba obserwować sytuację.

Czy spowolnienie gospodarcze u naszego sąsiada i największego partnera, Niemiec, nie osłabi jednak naszej gospodarki?

Już ostatecznie. To między innymi dlatego tak mocno wyhamowaliśmy. Niemcy są w recesji. I są przed wyzwaniem przebudowania swojego modelu gospodarki. Ciężki przemysł, jak sektor chemiczny czy motoryzacyjny, bazujący na tanich rosyjskich surowcach ma w tej chwili wielkie problemy i wielkie wyzwania. Dla będącej chlubą Niemiec motoryzacji dodatkowym wyzwaniem jest elektromobilność i związany z nią atak chińskich producentów samochodów elektrycznych, który się dopiero zaczyna. Niemcy nie wytworzyły sobie mocnej branży nowych technologii. To nie jest pod tym względem lider. W Europie lepsi są choćby Szwedzi. I dzisiaj

świadomość tego zaczyna być w Niemczech coraz bardziej powszechna. Oczywiście im gorzej w Niemczech, tym gorzej w Polsce. Jedną trzecią towarów i usług eksportowych dostarczamy tam. A uwzględniając eksport do Czech, to tak naprawdę Niemcy, w sensie niemieckie firmy, odpowiadają za jeszcze więcej naszego eksportu.

Jakie decyzje nowego rządu mogą zapewnić ten wzrost?

Popatrzmy trochę szerzej, ponad rok 2024. Jeśli przeanalizujemy to, co przeszkadzało firmom w ostatnich latach, obok oczywiście czynników z zewnątrz, to mamy przede wszystkim dwa problemy: brak stabilności otoczenia gospodarczego i brak ludzi do pracy. W jednym i drugim przypadku rząd może wiele zdziałać. W pierwszym to w ogóle za to odpowiada. Zaczęłbym zatem od prezentacji kręgośłupa zmian. Od tego, co nowy rząd chce zrobić przez cztery najbliższe lata. Z informacją, że tego się będziemy trzymać. Oczywiście reagując na pojawiające się czynniki. No i potrzebna jest mądra polityka imigracyjna.

Biorąc pod uwagę sytuację na rynku pracy i perspektywy demograficzne musimy postawić jasną tezę: jeśli Polska ma się rozwijać, to musi ten rozwój być wspomagany przez pracowników z zewnątrz. Gdybym ja przeprowadzał referendum w tej sprawie to zadałbym dwa pytania: „Czy jesteś za tym, żeby polska gospodarka się rozwijała?” i „Jeśli chcesz żeby polska gospodarka się rozwijała, to skąd i na jakich zasadach mamy przyjmować imigrantów?”. A naprawdę mocny brak ludzi do pracy w Polsce, taki hamujący wzrost, to perspektywa nie dwudziestu lat, tylko pięciu - siedmiu. Czyli prawie w zakresie rządzenia nowej koalicji. Czyli będzie się trzeba tym zająć. Wyzwań dla rządu jest oczywiście więcej, jak choćby dekarbonizacja, zabezpieczenie zdrowia, czy finanse publiczne w kontekście szybkiego narastania długu obecnie i wiele wiele innych.

Czy nie sądzi Pan, że spełnienie obietnic wyborczych może zachwiać budżetem na 2024 rok?

Dlatego nikt ich do końca nie spełni. Ale coś będzie zrobione,

choćby podwyżki dla nauczycieli. Dlatego wcale nie zakładam, że nowy rząd nie zwiększy dziury w budżecie na rok 2024. Będzie oczywiście próba racjonalizacji wydatków, ale cudów się nie zrobi. To znaczy można by było zrobić wiele, ale przecież za moment wybory samorządowe, do europarlamentu no i prezydenckie. Mocne zmiany to ryzyko obniżenia słupków poparcia. Na to się raczej nikt nie zdecyduje.

Czego należy życzyć polskiej gospodarce i przedsiębiorcom?

Gospodarce rozwoju, niskiej inflacji, wzrostu konkurencyjności i przede wszystkim większego udziału „nowej” gospodarki. Nowej czyli nowoczesnej. Marzy mi się polska Dolina Krzemowa. A może już nie krzemowa? Może ktoś wymyśli co jeszcze lepszego? A przedsiębiorcom stabilności przepisów i koncepcji polityków, ciekawych wyzwań, aktywności. I zdrowej konkurencji. A nam wszystkim oczywiście zdrowia i zakończenia wojen, bezpieczeństwa. Bo tego dramatu, wojny, na pewno się już w Europie nie spodziewaliśmy.

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia, pragniemy przekazać najserdeczniejsze życzenia – rodzinnego ciepła, czasu spędzonego w gronie najbliższych oraz wszelkiej pomyślności.

Wierzmy, że podróże jednoczą, dlatego z radością zachęcamy Państwa do korzystania z szerokiej oferty naszego Portu.

Zarząd oraz Pracownicy
Portu Lotniczego Lublin SA



www.airport.lublin.pl

Londyn **Dublin** Hurgada
 Rodos **Monastyr** Warszawa
 Burgas Split **Antalya**
 Heraklion Gdańsk
 → **Mediolan**

Narty
w Alpach?

LUBLIN → BERGAMO



Wspieramy tradycję i nowoczesność w rolnictwie



Rozmowa z **Kamilią Grzywaczewską**,
dyrektorem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa
Oddział Terenowy w Lublinie

Pani Dyrektor jakie zadania realizuje Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa?

KOWR to państwowa instytucja, która powstała jako odpowiedź na zmieniające się trendy w rolnictwie. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma być najbardziej zaufanym partnerem sektora rolnego i rozwijać rynek polskiego rolnictwa w kraju oraz budować jego konkurencyjność na świecie. Zadania KOWR, a jest ich ponad 60, zostały uporządkowane według czterech kluczowych kompetencji:

- ZASÓB, czyli gospodarowanie gruntami i nieruchomościami, polegające na tworzeniu warunków sprzyjających racjonalnemu wykorzystaniu Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa;
- PROMOCJA, czyli prowadzenie działań informacyjnych i promocyjnych w kraju i za granicą; dotyczy to także wspierania i budowania relacji pomiędzy rządami wybranych państw, na których rynki skierowany, prowadzony i planowany jest eksport;
- WIEDZA, czyli wspieranie beneficjentów w zakresie rozwoju ich działalności, polegające na informowaniu o nowych trendach i tendencjach w rolnictwie, jak również o możliwościach uzyskania wsparcia;
- ANALIZA, czyli prowadzenie badań, analiz i działań kształtujących politykę rolną służącą podnoszeniu konkurencyjności

polskiego rolnictwa zarówno w kraju, jak i za granicą.

W jaki sposób KOWR wspiera rolników i polskie rolnictwo?

Do głównych beneficjentów, do których skierowane są działania KOWR, należą rolnicy. Dla nich najważniejsza jest ziemia rolna, która stanowi podstawę produkcji rolnej. Dlatego oferta KOWR dotycząca zagospodarowania państwowych gruntów rolnych skierowana jest głównie do rolników indywidualnych, chcących powiększyć lub utworzyć gospodarstwa rodzinne. Podstawowymi formami zagospodarowania ziemi są dzierżawa i sprzedaż. Nie wszyscy rolnicy chcą kupować nieruchomości. W Polsce obserwujemy tendencję powrotu zainteresowania dzierżawą, która stanowi dogodny sposób użytkowania gruntów i usytuowanych na nich budynków. Nie wymaga też angażowania dużych środków finansowych. A zaoszczędzone pieniądze rolnicy mogą przeznaczyć na inwestycje w rolnictwie. W 2022 r. wydzierżawiono ponad 35 tys. ha gruntów na podstawie ponad 3 tys. umów dzierżawy. Obecnie w dzierżawie jest ponad 1 mln ha. Drugą z podstawowych form zagospodarowania nieruchomości rolnych jest sprzedaż. Na mocy ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Pań-

stwa wprowadzony został zakaz sprzedaży gruntów rolnych, który miał zahamować tendencję wzrostową cen gruntów rolnych oraz przeciwdziałać spekulacyjnemu wykupowaniu nieruchomości rolnych przez osoby, które nie planowały prowadzić działalności rolniczej. Wprowadzenie odpowiednich rozwiązań prawnych zminimalizowało pojawiające się zagrożenia związane z możliwością rozwoju tych niekorzystnych zjawisk. W ubiegłym roku sprzedano 5 tys. ha w wszystkich nieruchomości będących w ZWRSP. Średnia cena 1 ha gruntów rolnych w 2022 r. wyniosła 43 446 zł. Należy podkreślić, że dzięki KOWR do polskich rolników trafia nie tylko ziemia rolna, ale również odmiany roślin i rasy zwierząt gospodarskich udoskonalone w spółkach strategicznych, nad którymi KOWR sprawuje nadzór właścicielski. Doskonale ras zwierząt gospodarskich prowadzone jest zgodnie z wewnętrznymi programami hodowli opracowanymi w oparciu o programy krajowe. KOWR sprawuje również nadzór nad spółką hodowli roślin, tj. PlantiCo Hodowla i Nasiennictwo Ogrodnicze Zielonki Sp. z o.o., w której zgrupowany jest najcenniejszy materiał genetyczny warzyw, kwiatów i roślin ozdobnych. To w niej – dzięki pracy hodowców i wieloletnim badaniom – po-

wstają nowe, wydajne odmiany pomidorów, ogórków, fasoli czy kapusty, które później trafiają do plantatorów warzyw, właścicieli gospodarstw szklarniowych czy działkowców. Ważnym zadaniem KOWR jest także wsparcie i prowadzenie działań innowacyjnych. Szczególnie istotny dla rolników jest realizowany projekt „System satelitarnego monitorowania upraw rolnych” (S2MUR). Polega on na zaprojektowaniu, budowie i rozwoju platformy informatycznej wykorzystującej synergię danych satelitarnych, meteorologicznych, glebowych i statystycznych do monitorowania upraw rolnych. Dzięki S2MUR decyzje użytkowników zarówno w czasie typowego okresu wegetacyjnego, jak i w sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak kłęski naturalne powstałe na skutek niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, będą bardziej trafne.

Na wsparcie KOWR mogą liczyć także przedsiębiorcy działający w sektorze rolnym...

KOWR obsługuje 10 branżowych funduszy promocji produktów rolno-spożywczych, utworzonych w celu wspierania marketingu rolnego, wzrostu spożycia i promocji krajowej żywności. Te środki trafiają do organizacji branżowych prowadzących działania w powyższym zakresie. Ponadto Krajowy Ośro-

dek podejmuje też liczne inicjatywy na rzecz wsparcia rozwoju współpracy handlowej sektora rolno- spożywczego z zagranicą. Polskie produkty są promowane na rynkach zagranicznych pod wspólnym hasłem „Poland tastes good”. W tym celu KOWR m.in. organizuje narodowe stoiska informacyjno-promocyjne na zagranicznych targach i wystawach z udziałem polskich przedsiębiorców, realizuje zagraniczne misje handlowe oraz zapewnia obsługę spotkań biznesowych z zagranicznymi przedsiębiorcami, organizuje w Polsce przyjazdowe misje handlowe zagranicznych importerów i dziennikarzy branżowych oraz webinaria informacyjne poświęcone rynkom rolno-spożywczym krajów trzecich i pomaga w nawiązywaniu kontaktów handlowych.

Porozmawiajmy o kampanii #KupujŚwiadomie: Jak promowane są obecnie polskie produkty czy jest a nie duże zapotrzebowanie?

Współczesny konsument coraz częściej i chętniej szuka produktów dobrej jakości. Wraz ze zmieniającym się stylem życia Polaków – uprawianiem sportu, turystyką weekendową, modą na bycie fit – zmieniają się zwyczaje i nawyki żywieniowe. Konsumenty zaczynają świadomie kupować żywność wysokiej jakości, dlatego w odpowiedzi na ich oczekiwania rośnie liczba regionalnych producentów certyfikowanej żywności oraz gospodarstw i produktów ekologicznych. Bardzo cieszy, że konsumenci coraz częściej zwracają uwagę na systemy jakości uznawane przez MRiRW. Raport „Polska Wieś i Rolnictwo 2022” pokazuje, że 75,6% ankietowanych mieszkańców obszarów wiejskich zwraca uwagę na znak PRODUKT POLSKI, a logo produkcji ekologicznej zauważa podczas zakupów 54,2% respondentów. Z roku na rok wzrasta rozpoznawalność wszystkich oznaczeń. To znak, że konsumenci w coraz większym stopniu zwracają uwagę na pochodzenie żywności i jej jakość. Wybierając żywność z oznaczeniami, dajemy jednoznaczny sygnał do działu zakupów w sieci handlowej czy grupie zakupowej, że te produkty muszą znajdować się w sklepie, ponieważ klienci ich oczekują. Takim zachowaniem mamy



szansę wzmocnić polski handel i przetwórstwo. Zachęcam do tego, by codziennie kupować świadomie.

Niezwykle popularnym wydarzeniem jest Bitwa Regionów, którego współorganizatorem jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa przy współpracy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Kasy Rolniczej Ubezpieczenia Społecznego.

Bitwa Regionów to konkurs kulinarny dla Kół Gospodyń Wiejskich. Wydarzenie corocznie angażuje przy zmaganiach o najlepszą regionalną potrawę setki Kół Gospodyń Wiejskich i stowarzyszeń z terenów wiejskich. Do udziału w VII edycji konkursu zgłosiło się w całej Polsce 3197 Kół Gospodyń Wiejskich, z czego 330 zgłoszeń zarejestrowano w województwie lubelskim. Pannie zaprezentowały swoje dania konkursowe podczas Pikników z PRODUKTEM POLSKIM; łącznie w całym kraju w okresie od 5 czerwca do 24 września od-

było się 227 wydarzeń. Udział w wydarzeniach brały rzesze odwiedzających, chętnych pokibicować Paniom, posmakować lokalnych smakołyków i miło spędzić czas w świetnej atmosferze. Celem konkursu jest m.in. promowanie regionalnych potraw oraz bogactwa i różnorodności lokalnych tradycji kulinarnych. Bardzo zależy nam też na promowaniu i wspieraniu Kół Gospodyń Wiejskich, w szczególności w zakresie aktywności wspólnot i społeczności lokalnych na obszarach wiejskich.

Jakie potrawy podbiły serca publiczności i jury w tegorocznej edycji konkursu?

Podobnie jak i w latach ubiegłych komisja miała trudne zadanie, gdyż lubelska kuchnia kształtowała się w czasach, gdy na słynne jarmarki lubelskie, w XV i XVI wieku zjeżdżali się kupcy z różnych zakątków świata. Dominują w niej potrawy wywodzące się menu dawnych mieszkańców regionu, gdzie proste potrawy ubogich chłopów przeplatały się z wy-

szukanymi dworskimi daniami. Lubelskie dania od zawsze cechowały prostota i pożywność. Dziedzictwo kulinarne Lubelszczyzny ma związek z jej przygranicznym położeniem na styku kultur Wschodu i Zachodu. Gama regionalnych potraw i smaków jest bardzo bogata i różnorodna. Koła Gospodyń Wiejskich z Lubelszczyzny miały więc duże możliwości, by zaprezentować różnorodne walory kulinarne potraw. 7 października br. w Tomaszowie Mazowieckim odbył się wielki finał tegorocznej Bitwy Regionów i z przyjemnością mogę powiedzieć, że drugie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich „Drużyna sprzed olszyny” w Kudrach z województwa lubelskiego za udzięk z indyka wronimi uszami i kapustą kiszoną faszerowaną, pieczony pod pierzynką z masła, podany z gamzą ziemniaczaną pod skwarkami i ogórkiem kiszonym.

Dziękuję za rozmowę.



WESOŁYCH Świąt

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu dużo zdrowia
oraz wszelkich pomyślności.
Niech w naszych sercach
zagości pokój i wzajemna życzliwość,
a Nowy Rok przyniesie radość
i spełni najskrytsze marzenia.

Kamila Grzywaczewska - Dyrektor KOWR OT w Lublinie

Anna Baluch -
Zastępca Dyrektora KOWR OT w Lublinie

Marek Wojciechowski -
Zastępca Dyrektora KOWR OT w Lublinie

Pracownicy KOWR OT w Lublinie



Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa



Wyzwania dla energetyki w 2024 roku

Wywiad z ekspertem w zakresie transformacji energetycznej Krzysztofem Szydłowskim



W ostatnim czasie „zielona transformacja” zdecydowanie przyspieszyła. W jakim miejscu jesteście pod koniec 2023 roku?

Transformacja energetyczna staje się faktem na naszych oczach. Europa w coraz szybszym tempie przestawia się na zieloną energię. Europa w następnych latach będzie dążyć do jeszcze szybszego zwiększania mocy wytwórczej zielonej energii ale też nowych form jej magazynowania. Niektórzy nadal uważają, że atom odegra dużą rolę w odchodzeniu od energetyki tradycyjnej, jednak czynią to głównie kraje chcące zachować kontrolę na

systemami centralnymi, a więc monopolistycznymi. Jednak będzie to mniejszość i w ilości absolutnie niezbędnej przejściowo. Bezpieczeństwo wytwarzania i brak szkodliwej emisji to energetyka z OZE; Słońce, wiatr, woda, utylizacja odpadów w biogazowniach, biomasa, wódór. Fotowoltaika np. w 2050 roku odpowiadać będzie za ponad 50 proc. wytwarzanej energii. Polska planuje do 2025 roku osiągnięcie 26.8 GW mocy zainstalowanej w PV, co oznacza, że przyrost mocy w tym czasie wyniesie 14.4 GW, jest to ilość pierwotnie planowana na 2040

Skala transformacji sprawia, że wytwórcy zielonej energii stają się też partnerami dla samorządów, partnerami, którzy dzielą się wiedzą, doświadczeniem i dostarczają najnowsze technologie, tak by wspólnie i jak najszybciej osiągnąć neutralność klimatyczną i wyeliminować CO₂. Zatem energia z wiatru będzie niezbędnym uzupełnieniem energii z PV w systemie oraz przy produkcji wodoru, a nie jej konkurentem.

rok. Jak podaje Instytut Energii Odnawialnej Polska ma dwukrotnie wyższe tempo wzrostu od zakładanego w prognozach globalnych.

Obecnie moc zainstalowanych odnawialnych źródeł energii (OZE) w Polsce wynosi 28 GW, w tym **16 GW z fotowoltaiki**, wiatraków na lądzie to 9,5 GW. Kolejne 10 GW w budowie, w tym 4,5 GW to lądowe farmy wiatrowe a 5,5 GW to energia słoneczna. W 2025 roku rozpocznie się montaż farm wiatrowych na Bałtyku. Rozmiar transformacji energetycznej pokazuje też liczba prosumentów, mamy ich już 1,35 mln.

Od kilkunastu lat zajmuję się fotowoltaiką, inwestując i budując własne farmy ale i koordynuję Klaster Energi, i prowadzę procesy inwestycyjne w OZE na zlecenie i widzę jak polska branża fotowoltaiczna coraz bardziej profesjonalizuje się. Technologie też są coraz tańsze. Jednocześnie dzięki wydajniejszym rozwiązaniom technologicznym i coraz większych kompetencji inwestorów branża rozwija się skokowo. Zmienia się też system sprzedaży energii z OZE. Rośnie atrakcyjność umów długoterminowych cPPA, czyli sprzedaży do prywatnych kontrahentów. To daje nadzieję dla stabilnego wzrostu branży.

Czy inwestycje w energetykę wiatrową, szczególnie projekty offshorowe mogą spowołnić fotowoltaikę?

Absolutnie nie. Na koniec trzeciego kwartału tego roku mamy aż 6929 projektów, na które wydano już warunki przyłączenia. Ich łączna moc to ponad 18 GW fotowoltaiki. Wszystkie prognozy pokazują, że dynamika rozwoju fotowoltaiki nie osłabnie, a wręcz przeciwnie. Jak już powiedziałem do 2050 nawet ponad 50 proc. energii może pochodzić z tego źródła, a ogromne ilości tej energii zostanie przetworzona w wodór. Tylko wspomnę, że na początku 2023 r. **Parlament Europejski przyjął dyrektywę, która nakłada obowiązek instalowania PV na dachach wszystkich nowopowstałych budynków od 2028 r. W przypadku obiektów użyteczności publicznej nakaz ten wejdzie w życie jeszcze szybciej, bo już od 2026 r. Zapotrzebowanie więc na panele fotowoltaiczne w najbliższym czasie będzie rosnąć i to znacząco, podobnie jak ilość produkowanej przez nie czystej energii.**

Skala transformacji sprawia, że wytwórcy zielonej energii stają się też partnerami dla samorządów, partnerami, którzy dzielą się wiedzą, doświadczeniem i dostarczają najnowsze technologie, tak by wspólnie i jak najszybciej osiągnąć neutralność klimatyczną i wyeliminować CO₂.

Zatem energia z wiatru będzie niezbędnym uzupełnieniem energii z PV w systemie oraz

przy produkcji wodoru, a nie jej konkurentem.

Coraz większą wagę przywiązuje się do magazynowania energii ale też i rozwoju produkcji wodoru...

To prawda. Wytwarzanie energii ze słońca i wiatru to jedno a przechowywanie jej i użytkowanie wtedy, gdy warunki naturalne nie są sprzyjające to drugie. Jak ważny to problem widzimy chociażby po strukturze wsparcia ze środków unijnych. W obecnej perspektywie aż niemal 40 % jest przeznaczony na transformację energetyczną i walkę ze skutkami zmian klimatu, to na projekty PV, czy wiatr mamy już tylko pożytki, na preferencyjnych zasadach, ale jednak jest to instrument zwrotny. Natomiast dotacje przeznaczone są na wyższy poziom transformacji; na wytwarzanie, skraplanie, magazynowanie i przesył wodoru, na wszelkie formy magazynowania energii, zielony transport miejski i nie tylko, na innowacyjne rozwiązania w zakresie zarządzania i bilansowania produkcji i konsumpcją, zmierzające do oszczędności w zużyciu oraz spłaszczenia wykresu dobowego w konsumpcji energii.

Zdecydowanie preferowane będą te inwestycje, które tworzą zielone rozwiązania hybrydowe, wieloźródłowe, łączące zarówno produkcję zielonej energii, jak i jej wszelkie metody magazynowania, w tym poprzez zamianę w wodór, który można transportować do zużycia w transporcie

lądowym (samochody osobowe i ciężarowe, czy kolej), jak i morskim czy lotniczym, przemyśle chemicznym, hutniczym, czy ciepłowniach i elektrociepłowniach.

Bez względu na to czy dotyczy to fotowoltaiki, wiatru, czy energii z biomasy przetworzona energia na miejscu w wodór nie wymaga dużej mocy przyłączeniowych i przesyłowych aby mogły powstawać ogromne hybrydowe instalacje w dowolnym miejscu w kraju. Szczególnie jest to ważne teraz, gdzie właściwie odmowy w przyłączeniu zielonych źródeł wynoszą nawet pod 100 %, a inwestycje w sieci są zarówno kosztowniejsze i czasochłonne, jak i w wielu przypadkach nie będą konieczne w tym przypadku. Szczególnie predystynowane są obszary o słabych klasach ziemi, a więc słabo zaludnione i często bez dobrej sieci jako skutek, a więc i znaczne obszary Lubelszczyzny. To też ogromny potencjał rozwojowy dla nas. Dużo zielonej energii to zaproszenie do lokowania się tu przemysłu, a więc miejsca pracy w wysoko rozwiniętych dziedzinach, przeciwdziałanie wyludnianiu się, ubożeniu i marginalizacji tych terenów...

Czy ceny technologii magazynowania energii są przystępne?

Ceny technologii fotowoltaicznych w ciągu 10 lat średniorocznie spadały 10 %. To samo dzieje się z magazynami i wodorem. Ostatnie 2 lata to trochę zakłóciły ale trend jest właściwy. Co prawda podobnie jak wę-

giel, czy gaz chwilowo wszelkie nośniki energii i technologie z nimi związane gwałtownie wzrosły przez kryzysy to jednak już większość wróciła do poziomów sprzed pandemii i wybuchu wojny na Ukrainie. Mówi się, że magazyny są w 4-tym roku tego cyklu zmian i za kilka lat powinny być równie tanie jak panele PV, które w 2015 kosztowały 0,56 Euro/W, a obecnie 0,13 Euro/W i technologia ta nie potrzebuje już wsparcia, jest już opłacalna inwestycyjnie.

Ponadto producenci wiedzą, że będzie znacznie większe zainteresowanie magazynami energii i zwyczajnie budują ogromne ich fabryki, a to jeszcze bardziej wpłynie na spadek ich ceny. Ogromne znaczenie ma też, że spada cena węgla, którego ostatnio odkryto ogromne złoża w kilku krajach, pierwiastka, który obecnie jest kluczowy w produkcji magazynów, a po trzecie mamy do czynienia z efektem skali. Produkować magazyny energii zaczęła cała świat, choć oczywiście największy udział mają tu Chiny i USA, to w Europie powstają największe ich fabryki, m.in. w Polsce i na Węgrzech. Za kilka lat będą to technologie masowe i tanie, tak jak było z panelami.

Co z energetyką jądrową?

Energia z atomu jest jednym z elementów stabilizujących system energetyczny w okresie przejściowym „zielonej transformacji”, zdecydowanie czystszym jak elektrownie szczytowe na węgiel kamienny czy zwałsz-

cza brunatny. W okresie przejściowym, zanim rozwiną się na masową skalę technologie wodorowe oraz magazynowanie zielonej energii pod różnymi formami; energii elektrycznej, ciepłej, wodoru, itd. Konieczne są w systemie elektroenergetycznym stabilizatory dostaw energii w każdej minucie doby, latem i zimą. Mogą być nimi również biogazownie ale to nadal mała skala w Polsce. Zatem są to przejściowo konieczne rozwiązania. Ważne aby planowane technologie były nowoczesne i bezpieczne, a nie przestarzałe. Ważne też aby nie kosztowały setek miliardów i ich ilość była jedynie niezbędna. Ostatnio podjęte naprzędce decyzje poprzedniego rządu w sprawie polskiego atomu nasuwają wiele pytań z powodu niejasności i nieprzejrzystości procesu wyboru technologii i dostawców oraz kwot i rodzaj wiele obaw z tym związanych.

Jakie jeszcze rozwiązania służą mogą bezpiecznej transformacji energetycznej?

Ważnym elementem „zielonej transformacji” jest także decentralizacja systemu elektroenergetycznego, maksymalne „odmonopolizowanie” go. Dziś jest to 5, a właściwie 4 operatorów państwowych na cały kraj, gdzie np. PGE Dystrybucja obejmuje 40 % kraju i 10 tysięcy pracowników. To potężny monopol, a i tak jest to tylko jedna z kilkunastu spółek Grupy PGE.

Zielona transformacja to również decentralizacja systemów



jako elementy bezpieczeństwa energetycznego kraju, przeciwdziałania np. nagłym zdarzeniom i łańcuchowemu automatycznemu (efekt domina) wyłączeniu wielkich potacji kraju z powodu zdarzeń atmosferycznych, klimatycznych, promieniowaniu jonizacyjnemu spowodowanych wyrzutem koronalnym plazmy przez właśnie superaktywne słońce (silnie namagnesowany obłok plazmy, przyspieszany w obszarze korony słonecznej i z dużą prędkością wyrzucany w przestrzeń międzyplanetarną), czy też znanych z Ukrainy zdarzeń wojennych czy terrorystycznych.

Stąd plan europejski aby mocno wspierać energetykę rozproszoną, lokalną, obywatelską, maksymalnie samowystarczalną na poziomie gminy, czy powiatu, z maksymalnym wykorzystaniem lokalnych zasobów odnawialnych; nie tylko słońca, czy wiatru ale również wody, biogazu z odpadów wszelkiego rodzaju, biomasy, itp. Dlatego polska strategia zakłada powstanie na początek 300 społeczności energetycznych w tym celu. Są to zarówno Klastry Energii (maksymalnie 5 gmin lub obszar powiatu) jak i Spółdzielnie Energetyczne (maksymalnie 3

gminy) oraz inne społeczności energetyczne samorządowe, bardziej lokalne. Te procesy już się dzieją, są ogłoszone nabory zarówno centralne z KPO, jak i na początku 2024 ruszą z RPO dla woj. Lubelskiego, będą też następne wraz z uwalnianiem blokady przez UE po zmianie rządu w Polsce.

A czy w obszarze prawnym rozwiązań nadążają za potrzebami tych pilnie koniecznych zmian?

Faktem jest, że monopolizacja jakiegokolwiek obszaru przez dziesiątki lat nie służy zmianom, zgodzie tych monopolii na nich. A że system elektroenergetyczny to największy obszar państwa i narosły tak ogromne przyzwyczajenia i wpływy na rządzących to nie idzie to łatwo. Energetyka dotyka każdej dziedziny życia i działalności, i dotyczy każdego z nas dlatego zmiany winny być o wiele szybsze.

Po zahamowaniu rozwoju wiatraków na lądzie w 2016 roku rzutem na taśmę odchodzący rząd postanowił pod wielkimi europejskimi naciskami (od tego zależy czy wykorzystamy setki miliardów z UE i KPO na transformację energetyczną) podjąć parę w miarę dobrych decyzji,

jak chociażby tzw. współdzielenie mocy. Wyjaśniam; rok to 8760 godzin, a słońce u nas świeci max. 1200 godzin rocznie, zatem otrzymana moc przyłączeniowa dla farmy PV jest wykorzystywana zaledwie w 14 % rocznie. A wystarczy dołożyć np. wiatrak, który produkuje ok. 3-4 tys godzin i w 80 % w innych porach dnia i roku (noc, jesień-zima), albo biogazownię, magazyn energii i tzw. strażnika mocy i mamy 3-5 razy więcej czystej energii przy wykorzystaniu tej samej sieci – bez jakichkolwiek nakładów przed głównie państwowych operatorów.

Cóż, przepisy w tym obszarze są od pół roku (bo trzeba je było uchwalić) ale spółki państwowe nie wydały ani jednej zgody w tym zakresie! Nadal np. magazyny energii nie traktują jak właśnie magazyny, jak dobro dla sieci, które będzie je stabilizowało lecz jako dodatkowe źródło wytwarzania i obciążania sieci... Tak m.in. monopol broni się przed transformacją. Głębokie zmiany kadrowe więc i tu są pilnie niezbędne – inaczej monopolistyczny system nadal będzie utrzymywał węgiel lub kierował w kierunku atomu ponad miarę i nadal będzie odpowiadał

zielonym wytwórcom językiem Barei ze słynnego filmu „Miś”, cyt; „Nie mam pańskiego palta i co pan mi zrobi...”.

Czego potrzebuje branża w 2024 roku, by stabilnie rozwijać się?

Najkrócej rzecz ujmując stabilności rynkowej w obszarze wahań cen energii, maksymalnego przyspieszenia zmian systemowych i prawnych, mających na celu jak najszybszą decentralizację systemu elektroenergetycznego w kierunku zielonej transformacji i lokalnego bezpieczeństwa, szybkie wdrażanie przyjętych rozwiązań w zakresie zwłaszcza współdzielenia mocy przyłączeniowej pomiędzy wiele uzupełniających się zielonych źródeł, przyspieszonego rozwoju technologii magazynowania energii i wytwarzania wodoru oraz ogromnej determinacji rządzących w ich wdrażaniu, pomimo oporu wiadomych czynników. To jest zmiana na zawsze i nikt jej nie zatrzyma – ale niektórzy mogą próbować ją opóźnić i temu trzeba przeciwdziałać na wszystkich poziomach decyzyjnych.

Rozmawiała:
Joanna Kowalska

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i pomyślności w Nowym 2024 Roku!
Życzę Państwu, by był to czas wyzwań,
nowych horyzontów i sukcesów
na polu biznesowym i osobistym

Krzysztof Szydłowski

Prezes Zarządu

Stowarzyszenia Inicjatyw Samorządowych



OFERTA

1

Sękacz mini 0,6 kg -
jako podziękowanie dla gości;

2

Sękacz mały 1,2 kg (10-20 osób) -
jako podziękowanie dla rodziców,
na prezent, na spotkania rodzinne,
spotkania firmowe, prezenty firmowe,
na przyjęcia;

3

Sękacz średni 1,6 kg (15-30 osób) -
idealny na stół wiejski lub słodki;

4

Sękacz duży 3 kg (30-60 osób) - dedykowany na słodkie
lub wiejskie stoły, uroczystości weselne, imprezy okolicznościowe.

Rękodzieło sztuki cukierniczej – niepowtarzalny smak, niezwykły aromat.



“

Sękacz to ciasto o niepowtarzalnym smaku, niezwykłym aromacie,
bo też niezwykły jest sposób jego przygotowania.

Wypiek o tak oryginalnym wyglądzie
będzie prawdziwą ozdobą Waszego stołu.



GFN Sp.z o.o.
Międzyrzeczka 47/49-51, Radzyn Podlaski



fb.com/SekaczGFN



sekaczpodlaski@gfn.com.pl



83 352 87 01

*Niech dobro, spokój i ciepło ludzkich serc
towarzyszy Nam przy wigilijnym stole.
Niech magia Świąt doda nam energii i sił,
by móc pokonywać przeciwności losu.
Oby Nowy Rok obfitował w szczęśliwe chwile,
pełne miłości i radości.
Wszelkiej pomysłowości oraz realizacji
najsukrytszych marzeń, tych zawodowych
i prywatnych.*

Jacek Lis

*Wójt Gminy
Żółkiewka*

Marian Kania

*Przewodniczący
Rady Gminy*



Lubelski dworzec już gotowy

Trwa kompletowanie wyposażenia, urządzenie wnętrza oraz adaptacja budynku nowego Dworca Lublin do jego funkcji. Pierwsze autobusy odjadą z początkiem roku, a w połowie stycznia planowane są Dni Otwarte z atrakcjami dla mieszkanki i mieszkańców. Już wkrótce zacznie działać nowoczesne i największe centrum komunikacyjne dla miasta i regionu. Ta strategiczna inwestycja ostatnich lat została zrealizowana z udziałem funduszy europejskich.



– Już w styczniu Dworzec Lublin przywita pierwszych pasażerów. To będzie ważny moment dla naszego miasta i całego regionu, na który wszyscy czekamy od dawna. Jestem dumny, że po latach starań Lublin ma nową i wyjątkową przestrzeń komunikacyjną. Sukcesywnie będziemy zwiększać jej funkcjonalność, by jak najlepiej odpowiadała na potrzeby mieszkanki i mieszkańców oraz wszystkich osób odwiedzających nasze miasto – mówi **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Dworzec Lublin to kompleksowe przedsięwzięcie, które w jednym miejscu integruje komunikację miejską oraz pozamiejską

autobusową, busową i transport kolejowy. Został zaprojektowany, jako jeden z najbardziej ekologicznych tego typu obiektów w Polsce. Projekt spełnia najwyższe standardy w zakresie zrównoważonego rozwoju.

– Dworzec metropolitalny to kluczowa inwestycja i zarazem jedna z największych, która zepnie w jedną całość wszystkie dotychczas realizowane przez Gminę Lublin zadania transportowe i drogowe. Dworzec będzie wizytówką naszego regionu oraz przykładem nowoczesnych rozwiązań komunikacyjnych i architektonicznych – mówi **Jarostaw Stawiarski**, Marszałek Województwa Lubelskiego.





Dworzec Lublin to trzykondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej ok. 18 tys. m² z garażem podziemnym typu „Park&Ride”. Miejsca postojowe pomieszczą 174 samochody. Parking uwzględni miejsca dla osób z niepełnosprawnościami oraz rodziców z dziećmi i przestrzeń do ładowania aut elektrycznych. Zejście do garażu jest możliwe z poziomu budynku oraz od zewnątrz, bezpośrednio z placu. W pobliżu obiektu zlokalizowane są perony dla autobusów i busów z efektywnym szklanym zadaszaniem wspartym na filarach. Aby umożliwić kompleksową obsługę autobusów elektrycznych, powstały stanowiska do ich ładowania. W niedalekiej odległości od Dworca Lublin, wykonano obszerny parking ze 122 miejscami postojowymi dla autobusów i busów oczekujących na odjazd. Nie zabrakło również monitoringu, oświetlenia oraz instalacji Hotspot. Na Dworcu Lublin obsługa pasażera odbywać się będzie z wykorzystaniem inteligentnych systemów transporto-

wych (ITS), w szczególności systemów informacji pasażerskiej i przystankowej. Innowacyjnym rozwiązaniem jest użytkowy dach w formie tarasu widokowego z przestrzeniami rekreacyjnymi i wypoczynkowym oraz traktami spacerowymi. Znajdą się tam stoliki i krzesła oraz hamaki. Z myślą o najmłodszych na części dachu powstał też plac zabaw, który składa się z systemowego parku linowego.

Szereg udogodnień znajdują też osoby korzystające na co dzień z rowerów – blisko 70 miejsc postojowych na parkingach Bike&Ride oraz 1,3 km ścieżek rowerowych. Teren wokół Dworca Lublin wyposażono w niezwykle funkcjonalną i dekoracyjną infrastrukturę, która ma służyć podróżującym jako miejsce odpoczynku. Zadbano również o system identyfikacji wizualnej, pozwalający swobodnie poruszać się po obiekcie.

Przebieg wokół Dworca wypełnia zielenią. Na całym terenie inwestycji posadzono 100 nowych drzew oraz ponad 31 tys. krzewów, pnączy, bylin i traw

ozdobnych. Do tego powstała tzw. zielona ściana o powierzchni 290 m² z blisko 27 tys. roślin. Drzewa nasadzono też w donicach na dachu. To głównie gatunki roślin szczególnie wydajnych w oczyszczaniu powietrza. Kolejne elementy zieleni pojawiają się bezpośrednio na placu przed nowym Dworcem. Z uwagi na to, że znajduje się tam rozbudowana sieć infrastruktury podziemnej, wybrano nasadzenia w donicach, zarówno drzew jak i krzewów.

Obiekt zaprojektowano jako budynek inteligentny z kompleksowym wyposażeniem funkcjonalnym. Wyróżnia go zastosowanie szeregu rozwiązań podyktowanych troską o środowisko. W celu zmniejszenia zużycia energii wykorzystano pomysł „budynek w budynku”, czyli otoczenia hali głównej dworca szklaną ścianą o niskim współczynniku przenikania ciepła. Betonowa ściana z mapą Lublina znajdująca się od strony południowej ma kumulować ciepło w ciągu dnia, a wieczorem je oddawać. Zadaszenie wiat przy-

stankowych nad kieszeniowymi stanowiskami autobusów stanowią przejrzyste panele szklane, w które wtopiono ogniwa fotowoltaiczne o podwójnej funkcji: zaciemniania dla ochrony przed słońcem oraz dostarczania energii potrzebnej do obsługi dworca. Wzrost walorów środowiskowych ma też zastosowanie systemu wody szarej, który pozwala na wykorzystanie deszczówki do celów sanitarnych oraz utrzymania zieleni. Przewidziano także naturalne wietrzenie garażu podziemnego, czyli otwarcia w formie atrium wspierającego cyrkulację powietrza. W przestrzeniach, z których korzystać będą pasażerowie, zaprojektowano ogrzewanie i chłodzenie płaszczyznowe zasilane z kaskady pomp ciepła. Efektywne wykorzystanie energii zapewnia sterowanie układami grzewczymi i wentylacyjnymi z funkcjami indywidualnego dostosowywania temperatur i automatyką czasową. Kolejnym rozwiązaniem jest też zastosowanie anty-smogowej kostki brukowej.



LubHotel to miejsce, w którym zorganizujesz:

*chrzciny,
komunie,
jubileusze,
urodziny
obiady po pogrzebie,
przyjęcia weselne,
szkolenia,
konferencje,
warsztaty,
spotkania biznesowe.*



LubHotel to hotel mieszczący się przy ul. Krańcowej 107A na lubelskich Bronowicach. Obiekt jest stosunkowo nowy na rynku hoteli w Lublinie, bowiem funkcjonuje od 5 lat. Dysponuje 3 salami bankietowymi/konferencyjnymi, które posiadają niezbędne wyposażenie na potrzeby biznesowe jak i prywatne spotkania.

Na salach zastosowano rozwiązania modułowe, dzięki którym możemy je dzielić, bądź łączyć w jedną dużą salę o powierzchni 140 m², co umożliwi zorganizowanie wydarzenia dla ok. 90 osób. Sala numer 3 zapewnia Gościom dużą prywatność, gdyż nie jest bezpośrednio połączona z budynkiem hotelu. Ma 85 m² i pozwala na organizację spotkań do 40 osób.

Dysponujemy szeroką ofertą propozycji, które dopasujemy do okazji. Gość może wybierać spośród różnych opcji - obiadów, lunchów, przerw kawowych lub propozycji okolicznościowych, które są rozbudowane o bufet zimny i słodki. W naszym hotelu zamawiający może liczyć na indywidualne podejście. Na spotkaniu z naszym pracownikiem z działu sprzedaży dowie się o wszystkich szczegółach i ustali menu

najbardziej dla niego odpowiednie. Organizator pozostaje do dyspozycji Gościa od momentu złożenia rezerwacji do realizacji. Zaplecze gastronomiczne dla wydarzeń organizowanych w LubHotel zapewnia hotelowa restauracja – Ansaldo.

Wszystkich ciekawych naszej kuchni zapraszamy serdecznie na śniadania hotelowe, w formie szwedzkiego bufetu, które serwowane są codziennie w godzinach 7-10.

LubHotel to również miejsce, w którym poza ofertą noclegową i gastronomiczną proponujemy Gościom skorzystanie z dodatkowych udogodnień, które sprawią, że pobyt będzie dla nich kompletnym doświadczeniem. Inne usługi, z jakich można u nas skorzystać to: mini siłownia; strefa relaksu z sauną fińską, łózkami Ganbanyoku oraz szerokim wachlarzem różnego rodzaju masaży; myjnia ręczna i detailing aut; salon kosmetyczny.

Aby zapoznać się z naszą pełną ofertą zapraszamy do kontaktu z recepcją:

tel. 81 477 95 00

e-mail: info@lubhotel.pl



Restauracja Ansaldo – Miejsce Inspiracji

Mimo, że Ansaldo jest restauracją hotelową, niewątpliwie wyróżnia się swoim charakterem i unikatową kuchnią. Zarówno nazwa restauracji jak i jej wystrój ściśle nawiązują do historii miejsca, w którym się znajduje. Budynek bowiem mieści się nieopodal terenów dawnego lotniska na Bronowicach, z którego w czerwcu 1921 r. pierwszy raz wzbił się w powietrze samolot Ansaldo A.1 Balilla, produkowany w Lublinie, w Zakładach Mechanicznych Plagego i Laśkiewicza.

Kuchnia Ansaldo to połączenie dań tradycyjnych, regionalnych z nowoczesnym sznytem. Gość znajdzie tu także dania nawiązują-

ce do dwudziestolecia międzywojennego, jak np. smażony mózdzek, ozorek wołowy czy pierogi z gęsiną. Regularna karta urozmaicona jest cyklicznie wkładkami sezonowymi.

W tym roku restauracja została laureatem Programu Miejsce Inspiracji, organizowanego przez Urząd Miasta Lublin. Program ten realizowany jest od 2009 r. i ma na celu wyłonienie spośród lubelskich lokali miejsc, które wzmacniają wizerunek Lublina, jako destynacji kulinarnej na mapie Polski. Wyróżnienie dla naszej restauracji jest o tyle wyjątkowe, że tytuł "Miejsca Inspiracji" uzyskało, poza Ansaldo, 9 restauracji w Lublinie.

**Zachęcamy do rezerwacji stolików:
tel. 81 477 95 09**

Oferta świąteczna 2023

Zapraszamy firmy i osoby fizyczne do zorganizowania w naszym hotelu spotkań świątecznych oraz składania zamówień na cateringi. Z naszą ofertą mogą Państwo zapoznać się na stronie internetowej www.lubhotel.pl, w zakładce "Aktualności" lub skontaktować się bezpośrednio z naszym działem sprzedaży:

tel. 514 014 285 lub 517 253 224

**e-mail: marketing@lubhotel.pl
lub sprzedaz@lubhotel.pl**



*W imieniu Zarządu i Pracowników
LubHotel oraz Restauracji Ansaldo
pragniemy złożyć wszystkim
czytelnikom serdeczne życzenia
radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz pasma sukcesów
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku.*





REJOWIEC FABRYCZNY

Realizacja idei Cittaslow i EcoCity



Samorząd kreatywny i aktywny w rozwoju, miasteczko z potencjałem

W kierunku zrównoważonego rozwoju, z dbałością o środowisko, tradycję, krajobraz oraz troską o jakość życia mieszkańców w przyjaznym otoczeniu.

EUROPEJSKI INSTRUMENT MIEJSKI – EUCF dla Rejowca Fabrycznego

Projekt realizowany ze środków UE.

W opracowywaniu koncepcje projektowe inwestycji na rzecz wykorzystania źródeł OZE i zrównoważonej energii oraz adaptacji do zmian klimatu.

Wyrobisko (40 ha) po kopalni margla – Potencjał Miejsca i Szansa.

„Trzeci krajobraz” – enklawa miejskiej bioróżnorodności.

Kierunek → Rewitalizacja → nowe przestrzenie i nowe funkcje.

Przestrzeń dla dobrych inwestycji → tereny (50 ha) przemysłowe cementowni.

Strategia działań samorządu miasta opiera się na poszukiwaniu i wykorzystywaniu możliwości dla rozwoju różnych obszarów miasteczka.

Kontakt: burmistrz@rejowiec.pl

tel. 82 5663 292



Świąt radosnych i niezwykłych jako cud betlejemskie nocy.

Niech czas przeżywania pamiątki Bożego Narodzenia przyniesie Nam spokój, zdrowie i dobre chwile z bliskimi.

A Nowy Rok wiarę w lepsze jutro i pomyślność w Naszej codzienności.

Naszym partnerom i przyjaciołom dziękujemy za współpracę oraz wszelką życzliwość.

Nam wszystkim we spółnocie lokalnej i regionalnej życzenia spokojnych, rodzinnych świąt oraz Bożych łask w Nowym Roku od samorządu miasta Rejowiec Fabryczny.

Robert Szwed

Przewodniczący Rady Miasta

Stanisław Bodys

Burmistrz Miasta

*Rejowiec Fabryczny,
Boże Narodzenie 2023*

Cyberzagrożenia i Cyber Ubezpieczenia w Samorządach



W ostatnich latach coraz bardziej dostrzegamy rosnące ryzyko związane z cyberatakami na samorządy

W 2021 roku Centrum Monitoringu Cyberzagrożeń (CSIRT) przy Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK) obsłużyło 512 incydentów dotyczących podmiotów publicznych. To o 11% więcej niż w roku poprzednim. 288 z tych incydentów dotyczyło administracji publicznej. Następnie w 2022 roku sytuacja jeszcze bardziej się zaostrzyła. Spośród 937 obsłużonych incydentów w tej samej grupie, aż 547 dotyczyły administracji.

Należy założyć, że wartości te wzrosną w 2023 roku.

Dlaczego Samorządy są narażone?

Jednym z istotnych punktów narażenia samorządów na cyberzagrożenia jest fakt, że Jednostki Samorządu Terytorialnego mogą stanowić „punkt wyjścia” dla dalszych ataków. Przejęcie kontroli nad skrzynkami pocztowymi w domenach wykorzystywanych przez administrację może uwiarygodnić dalsze działania oszustów. Samorządy gromadzą też ogromne ilości danych, zwłaszcza tych osobowych, co sprawia, że sta-

ją się atrakcyjnym celem dla cyberprzestępców. Warto też wskazać, że urzędy jako miejsca ogólnodostępne dla obywateli, są dodatkowo narażone na ataki przeprowadzone na miejscu poprzez ingerencję postronnych osób w infrastrukturę sieciową albo komputerową.

Wyzwania dla Bezpieczeństwa Samorządów

Zabezpieczenia Jednostek Samorządu Terytorialnego często są postrzegane jako słabsze niż w przypadku firm. To zjawisko wynika z kilku czynników, w tym mniejszych budżetów przeznaczanych na pracowników bezpieczeństwa IT oraz braku rozbudowanych zespołów ds. cyberbezpieczeństwa. W wielu przypadkach samorządy muszą radzić sobie z ochroną przed zagrożeniami przy ograniczonych zasobach, co zwiększa szanse na udany atak.

Rynek Ubezpieczeniowy a Samorządy

W odpowiedzi na cyber zagrożenia samorządy mogą zwrócić się w kierunku ubezpieczeń. Jednakże, rynek cyber polis dla samorządów staje się coraz bardziej wymagający. Towarzystwa ubezpieczeniowe postępują w usztywnianiu swoich polis,

a samorządy często spotykają się z odmowami ubezpieczenia wyłącznie ze względu na fakt bycia JST.

Dodatkowym wyzwaniem jest uzyskanie korzystnych ofert. Samorządy, które wchodzą w procedury przetargowe, mogą napotkać na trudności z powodu braku pozyskania w trybie podstawowym i konieczności zdobycia ofert z tzw. wolnej ręki.

Podsumowanie

Rozwój technologii i coraz bardziej zaawansowane zagrożenia cybernetyczne stawiają przed samorządami wyjątkowe wyzwania. Ochrona przed atakami oraz zarządzanie ryzykiem stają się kluczowymi elementami dla prawidłowego funkcjonowania. Jednocześnie, znalezienie adekwatnego ubezpieczenia staje się coraz bardziej skomplikowane. Rynek ubezpieczeniowy z pewnością będzie ewoluować, dostosowując się do nowych realiów, ale budowa silnych podstaw w zakresie cyberbezpieczeństwa pozostaje kluczowym elementem umożliwiającym pozyskanie finansowania z polis na wypadek znacznych szkód.

Michał Żołądek, reprezentujący kancelarię brokerską „Pool Broker”, która jest częścią Grupy CONECTO BROKER



Kształtujemy Twoje bezpieczeństwo

Rok 2023 w Pracodawcach!



Rok 2023 Związek Pracodawców Ziemi Lubelskiej rozpoczął smutną informacją. W wieku 89 lat zmarł Zbigniew Kmicic, założyciel i pierwszy prezes zarządu Pracodawców Ziemi Lubelskiej. Zbigniew Kmicic był człowiekiem nietuzinkowym, do końca zaangażowanym w życie zawodowe i społeczne.

Rok 2023 obfitował w wydarzenia, akcje i szkolenia dla przedsiębiorców. Po długim okresie pandemii wszyscy mieliśmy potrzebę spotkań z drugim człowiekiem.

W lutym i marcu Związek zorganizował wspólnie z redakcją Panoramy Lubelskiej spotkania z cyklu Brunch z Panoramą.

Pierwsze spotkanie poświęcone było możliwościom pozyskiwania środków zewnętrznych na rozwój firmy, w trakcie drugiego staraliśmy się spojrzeć nieco szerzej na problem zatrudnienia. Marcowy Brunch był jednocześnie świątecznym spotkaniem naszych członków i okazją do przypomnienia sobie regionalnych, świątecznych smaków i zwyczajów naszego regionu.

Wschodnie Forum Zamówień Publicznych to sztandarowe wydarzenie w tym roku dla Pracodawców – mówi Mariusz Filipek, prezes zarządu PZL - odbyło się w maju i zgromadziło liczną publiczność w postaci przedsiębiorców, urzędników oraz przedstawicieli instytucji biorących udział w zamówieniach publicznych.

12 września odbyła się konferencja Energia dla Lubelskiego - Czas na OZE, w gronie partnerów wydarzenia znaleźli się także Pracodawcy Ziemi Lubelskiej.

Po raz drugi staraliśmy się odpowiedzieć na pytanie czy wykorzystując warunki i zasoby naturalne, naszą myśl technologiczną możemy jako województwo odegrać znaczącą rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego. Tematem przewodnim był w tym roku wodór

jako paliwo przyszłości. – mówi Jolanta Kozak, organizatorka konferencji oraz wiceprezes zarządu Pracodawców Ziemi Lubelskiej.

W dniach 19-20 września Pracodawcy objęli patronatem Kongres Nauki i Biznesu zorganizowany przez Europejskie Forum Nauki i Biznesu, którego prezesem zarządu jest przewodniczący Rady Programowej Pracodawców Ziemi Lubelskiej dr hab. inż. Artur Paździor, prof. Politechniki Lubelskiej.

W trakcie Kongresu jeden z paneli dyskusyjnych prowadził Mariusz Filipek, prezes zarządu PZL.

Październik obfitował w wiele branżowych wydarzeń między innymi Lubelskie Forum NGO, Doing Business Together oraz inaugurację roku akademickiego, podczas których dumnie reprezentował Związek wiceprezes zarządu Marcin Kusiak.

W listopadzie Akademia WSEI, członek PZL, organizowała III Lubelskie Forum Gospodarcze, w którym nasza organizacja aktywnie uczestniczyła. Związek odpowiedzialny był za dwa panele dyskusyjne, jeden poświęcony procesom gospodarczym, drugi zielonej transformacji.

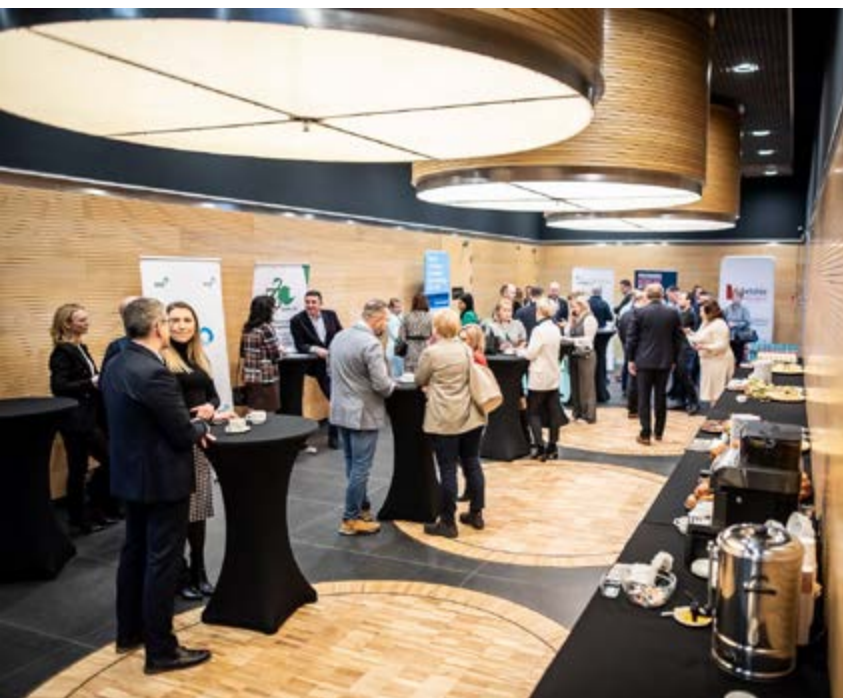
W listopadzie został także powołany Arbitrażowy Sąd Pojedynczy Pracodawców RP, a pełnomocnikiem zarządu ds. tworzenia sądu polubownego został prezes zarządu Pracodawców dr Mariusz Filipek.

Oczywiście nie tylko pracą i gospodarką żył Związek w 2023 roku. W lipcu Pracodawcy patronowali Beach Ball Wojstawice pokazując, że współzawodnictwo i fair play to to, co łączy i sport i biznes. W nowy 2024 rok wkraczymy i z nadzieją i z obawami. Eksperti zapowiadają wzrost PKB. Czy jednak gospodarka polska i ta lubelska wytrzyma kolejne obciążenia i kolejny rok będzie czasem rozwoju nie recesji?

A.B.

fot. archiwum PZL









Lubelscy przedsiębiorcy w Chinach

Zhengzhou to stolica prowincji Henan, centrum starożytnych Chin. Dziś prężny ośrodek gospodarczy i naukowy, słynie z wydobycia węgla i rozwoju branży energetycznej oraz przemysłu włókienniczego, a także spożywczego, maszynowego, środków transportu, elektronicznego i wysokich technologii. W mieście znajduje się największa na świecie fabryka iPhone'ów, obsługująca firmę Apple.

Pod koniec listopada w trakcie II Międzynarodowych Targach Współpracy Rolniczej - Targi Agricultural Cooperation Expo gościli z misją gospodarczą przedsiębiorcy z województwa lubelskiego.

– Wyjazd do Chin nie był wcale prosty, po drodze napotkałam sporo komplikacji, na przykład zdjęcie do wizy chińskiej robiłam trzy razy. Bardzo skrupulatnie pracownicy Chińskiego Centrum Wizowego podchodzą do wszelkich szczegółów i dokumentacji wizowej, dlatego udział w zorganizowanej misji był dla mnie znacznym ułatwieniem – mówi Anita Kowalczyk-Sobieszczańska, właścicielka firmy Gold Crown.

Na targach w Zhengzhou znalazło się stoisko „Lubelskie taste life”, gdzie zaprezentowano namiastkę produktów z regionu, m.in. cukierki firmy Pszczółka, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Często pytano o możliwość stworzenia wyrobów mniej słodkich, specjalnie na rynki azjatyckie.

Swoją markę zaprezentowała też Destylarnia sp. z o.o., znana z produktów alkoholowych najwyższej jakości. Furorę zrobiła

V-One z dodatkiem z 24-karatowego złota.

– Na Chińczykach wrażenie zrobiły też nasze wódki smakowe, o smaku krówki czy kawy. Chiny to dla nas ciekawy, nowy rynek. Mam nadzieję, że za tą wizytą pójdą konkretne umowy. Zresztą w trakcie targów mieliśmy okazję rozmawiać z przedstawicielami firm z praktycznie całego świata – mówi Tomasz Balas, reprezentujący Destylarnię Kamień sp. z o.o.

Kolejnym etapem misji gospodarczej były wizyty studyjne w siedzibach firm z regionu Henan. Na trasie znalazła się chłodnia, giełda owocowo-warzywna, firma produkująca przekąski z głożyny pospolitej, zwanej chińskimi czerwonymi daktylami.

– Mogliśmy naocznie zobaczyć proces produkcyjny w każdej z tych firm, stosowane technologie, potencjał, warunki

– k-Sobieszczańska. W fabryce głożyny pospolitej oniemieliśmy na widok ogromnej sali pełnej posztek wykonanych z drewna tej właśnie rośliny.

– Była to znakomita okazja do zrozumienia skali i możliwości chińskiego sektora produkcyjnego – mówi Tomasz Balas – co może być inspiracją do rozwoju naszej firmy.

Lubelscy przedsiębiorcy przywieźli po kilkadziesiąt kontaktów.

– Po powrocie prowadzimy już pierwsze rozmowy biznesowe. Chińczycy zainteresowani są przede wszystkim wysokiej jakości wołowiną, wyrobami mleczarskimi, głównie mlekiem krowim, ponieważ tego u nich brakuje – dodaje Anita Kowalczyk-Sobieszczańska.

Czy uda się wejść na chiński rynek naszym producentom? Chińska gospodarka nastawiona jest bardziej na eksport niż import. Chińczycy jednak zainteresowani są inwestycjami na

terenie województwa lubelskiego, a obserwują je od 15 lat.

– Pod koniec listopada odwiedziłem Prowincję Henan w Chinach, która jest regionem partnerskim Województwa Lubelskiego. Z Gubernatorem Prowincji, Panem Wang Kai, omawialiśmy zagadnienia rozwoju współpracy m.in. kwestie logistyki, transportu (w tym kolejowego), a także kultury. Wyjazd był bezpośrednio związany z promocją MŚP z naszego regionu. Na międzynarodowych targach współpracy rolniczej w Zhengzhou zaprezentowaliśmy nasz potencjał gospodarczy i inwestycyjny w branży rolnej i spożywczej. Przedsiębiorcy mieli także okazję odwiedzić lokalne fabryki i przedsiębiorstwa oraz nawiązać relacje z potencjalnymi partnerami biznesowymi – mówi Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

Autor: M. T.

fot. A. Kowalczyk-Sobieszczańska



Sukces? Wysoka jakość produktów plus pasja

rozmowa

Jolanty M. Kozak z Tomaszem Machoniem, właścicielem Cukierni Staropolska

Nasze ręcznie robione czekolady charakteryzują się wyjątkową delikatnością, idealną konsystencją i znakomitą wykończeniem oraz finezją smaków.

Cukiernia Staropolska
Al. Raławickie 7, Lublin
tel. 721 705 070



Od 26 lat Cukiernia Staropolska oferuje domowe wypieki. Jakie słodkości czekają na Lublinian z okazji Świąt Bożego Narodzenia, czy Wasi klienci stawiają tylko na tradycyjne ciasta?

Podobnie jak co roku będzie strucla makowa, sernik, keks,

szarlotka i oczywiście piernik. Na te ciasta nasi klienci czekają. Boże Narodzenie to czas, kiedy lubimy wracać do smaków dzieciństwa, do tradycyjnych potraw i ciast. Oczywiście co roku pojawia się jakaś nowinka cukiernicza. Staramy się zawsze wpro-

wadzić jakiś nowy smak, nowy sposób przygotowania tradycyjnego ciasta. Jednak takich ciast sprzedaje się zdecydowanie mniej niż tych, które pamiętamy jeszcze z kuchni naszych babć. W tym roku taką nowością, która mam nadzieję posmakuje

naszym klientom, będzie piernik przekładany delikatnym kremem i musem z porzeczek.

Czy w Państwa ofercie są również produkty, które mogą być spożywane przez osoby z alergią na gluten?

Mamy w swojej ofercie wyroby nie zawierające glutenu. Coraz częściej klienci o nie pytają. To trochę sprawa mody i dlatego warto pamiętać, że nie dla każdego taka dieta jest wskazana. Wyroby bezglutenowe ze względu jednak na dość znikomą ciągle jeszcze sprzedaż, przygotowujemy na zamówienie, natomiast nie mamy ich w ciągłej sprzedaży. Zawsze jednak przyjmujemy zamówienie na tort czy ciasto bezglutenowe. Wprowadzamy do naszej oferty też inne wyroby prozdrowotne. Korzystamy na przykład ze środków unijnych na słodczyce proteinowe. Czekolady proteinowe czy ciasteczka proteinowe to oferta skierowana głównie do sportowców. Są to wyroby praktycznie bez cukru.

Od lat Staropolska słynie również z ręcznie robionych czekoladek.

Nasze ręcznie robione czekolady charakteryzują się wyjątkową delikatnością, idealną konsystencją i znakomitą wykończeniem oraz finezją smaków. U nas każdy miłośnik czekolady znajdzie coś dla siebie. Marka Chocolu, bo od tego roku pod takim brendem sprzedawane są nasze czekolady i praliny, to nie tylko tabliczki w czterech odstonach – mleczna, czarna, biała i czekolada z wysoką zawartością miazgi kakaowej, z owocami liofilizowanymi,

ale również czekolada łamana, sprzedawana w oryginalnych opakowaniach, czekolada do picia, no i coś od czego zaczynaliśmy naszą przygodę z czekoladą czyli ręcznie robione praliny. Marka Chocolu to również produkty dla osób chorych na cukrzycę i dbających o linię. Znajdziecie Państwo u nas czekolady bez dodatku cukru, czekolady proteinowe i BIO. Warto o nas pamiętać w okresie świątecznym, bo produkty Chocolu to zawsze świetny pomysł na prezent. Kto z nas oprze się dobrej czekoladzie?

W czym tkwi sekret powodzenia Cukierni Staropolskiej?

Nie zdradzę naszych sekretnych receptur, ale mogę powiedzieć, że praca jest naszą pasją. Przywiązujemy dużą wagę do jakości składników, ciągle szukamy nowych ciekawych przepisów. Jeśli nasi klienci doceniają to, to jest to dla nas największa nagroda za zaangażowanie, czas i miłość do cukiernictwa. Promujemy tradycyjne wyroby cukiernicze z Lubelszczyzny. Kilka naszych produktów zostało zarejestrowane na liście lubelskich produktów tradycyjnych: pralina z Lublina, czekolada do picia, ptysie z Lublina z bitą śmietaną i malinami czy

babka drożdżowa i szarlotka razowa. Oczywiście nie byłoby Cukierni Staropolska w takim kształcie, gdyby nie zaangażowanie naszych pracowników.

Cukiernia Staropolska to całkiem duża firma.

Klasyfikujemy się ciągle jako mała firma, bo zatrudniamy około 24 osób. Współpracujemy ze szkołami. Mamy zajęcia praktyczne, warsztaty szkolne, dlatego zawsze u nas sporo młodzieży i ta część dydaktyczna naszej pracy daje mi dużo satysfakcji. Wygraliśmy Mistrzostwa Polski Młodych Cukierników i zakwalifikowaliśmy się do Mistrzostw Świata Młodych Cukierników do lat 21. Całkiem nieźle nam poszło choć znaleźliśmy się poza podium. Nasi uczniowie wygrali też wiele konkursów wojewódzkich i ogólnopolskich.

Czy produkty Cukierni Staropolska można kupić tylko w Lublinie?

Jeśli chodzi o ciasta to zaopatrujemy głównie rynek lubelski. Nasze czekolady natomiast można kupić poprzez nasz sklep internetowy www.chocolu.pl Wysyłamy je nie tylko do klientów w Polsce, ale spora część produkcji trafia do odbiorców za granicą.



*Szanowni Państwo, nadchodzące Święta Bożego Narodzenia,
to czas wyjątkowy i magiczny...*

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie Wam spokój i radość.

Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem,

a Nowy Rok 2024 obdaruje Was pomyślnością i szczęściem.

Najpiękniejszych świąt Bożego Narodzenia!

*Mirosław Maziarz
Przewodniczący Rady Gminy*

*Zdzisław Krupa
Wójt Gminy*

Dożynki rybackie Dworu Anna

3 grudnia 2023 r. odbyły się XVIII Ogólnopolskie Dożynki Rybackie Dworu Anna. W tym roku wzięło w nich udział 21 wystawców, którzy przygotowali do oceny ponad 40 dań z ryb słodkowodnych.

Po długich obradach w kategorii **Szkoły** nagrodzono:

1 miejsce: Technikum Gastronomiczne Lider w Lublinie za karpia panierowanego z kruszonką z orzechów nerkowca

2 miejsce: Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego w Opolu Lubelskim za pasztet z karpia z suszonymi pomidorami i orzechami

W kategorii **Restauracje:**

1 miejsce: Restauracja Pod Kogutem za karpia w śmietanie

2 miejsce: Restauracja Cukrownia za zupę rybną

W kategorii **Koła Gospodyń Wiejskich:**

1 miejsce: KGW w Rudce Kozłowieckiej za szczupaka w galarecie

2 miejsce: KGW Gołębianki za karpia smażonego w maku

3 miejsce: KGW Wóleckie Babeczki za pierogi z rybą wędzoną

Wyróżnienia otrzymały: KGW w Majdanie Krasienińskim za pstrąga faszerowanego, oraz KGW Gołębianki za tartę z karpem pod sosem beszamelowym.







fot. UM Chełm

To będzie największa inwestycja w Chełmie

Budowa oraz modernizacja infrastruktury umożliwiającej stworzenie warunków i rozwoju terminala intermodalnego w Chełmie to największa i najdroższa inwestycja w dziejach miasta. Inwestycja opiewa na blisko 250 milionów złotych, z czego niemal 200 milionów stanowi dofinansowanie z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych z przeznaczeniem na rozwój stref ekonomicznych.

Na początku grudnia podpisana została umowa. Sygnatariuszami umowy byli Jakub Banaszek, prezydent Miasta Chełm oraz Piotr Szydłowski, dyrektor ds. technicznych firmy Sarinż, głównego wykonawcy przedsięwzięcia.

W ramach zadania przebudowanych został niemal 11,5 kilometra dróg, w tym ponad 9 kilometrów dróg wojewódzkich oraz ponad 2 kilometry dróg powiatowych. Wśród ciągów komunikacyjnych, które przejdą gruntowny remont znajdują się: Al. Armii Krajowej wraz z wiaduktem, Al. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego, ul. Hrubieszowska, ul. Włodawska, ul. Szpitalna, ul. Lubelska, ul. Zawadówka, ul. Ceramiczna.

– To pierwszy tak duży, zarówno pod kątem wartości, jak i zakresu, projekt drogowy realizowany w Chełmie. Mówimy tutaj bowiem nie tylko o kompleksowej przebudowie miejskich ulic, ale przede wszystkim budowie od podstaw miejskiego wiaduktu, który jak wiemy pełni główną rolę komunikacyjną w naszym mieście – mówi Jakub Banaszek, prezydent Chełma.

Prezydent podkreślił również, że realizacja tego zadania ma w przyszłości umożliwić budowę terminala intermodalnego na terenach znajdujących się m.in. przy ul. Wschodniej.

– Czyli mówiąc wprost otworzyć miasto Chełm jeszcze bardziej logistycznie, gospodarczo i wykorzystać potencjał terenów

przy ul. Wschodniej, ul. Rejonowej oraz strefy gospodarczej – powiedział prezydent Banaszek.

Piotr Szydłowski, przedstawiciel wykonawcy firmy Sarinż, przyznał, że w ramach realizacji projektu przewidziana jest nie tylko budowa dróg, ale również infrastruktury towarzyszącej.

– Będziemy budowali również ścieżki rowerowe, chodniki, poprawimy bezpieczeństwo na skrzyżowaniach. Powstaną również dodatkowe pasy drogowe, które umożliwią bezpieczny zjazd ze skrzyżowań. Inwestycja zdecydowanie wpłynie na rozwój miasta, ale również jego bezpieczeństwo – podkreślił Piotr Szydłowski dyrektor ds. technicznych firmy Sarinż.

Inwestycja ma być gotowa najpóźniej pod koniec 2025 roku.

– Gdzie ulokowany zostanie terminal?

Terminal intermodalny ma powstać w rejonie stacji kolejowej Chełm Wschodni, przy ul. Wschodniej, w bezpośrednim sąsiedztwie linii kolejowej nr 7 i szerokotorowej linii kolejowej nr 63, drogi krajowej nr 12 oraz planowanego węzła w przebiegu drogi ekspresowej S12, która już powstaje w rejonie Chełma jako północna obwodnica miasta. Inwestycja realizowana będzie przez Agencję Rozwoju Przemysłu. Jej rozpoczęcie uwarunkowane jest jednak zapewnieniem przez miasto odpowiedniej infrastruktury dostępowej.

Autor: Joanna Kowalska



**Gospodarstwo Rybackie
MAZANÓW Sp. z o.o.**

Mazanów 8A, 24-340 Józefów nad Wisłą
NIP 865-256-14-38, WNI 06129205

W okresie przedświątecznym **Gospodarstwo Rybackie Mazanów** oferuje ryby konsumpcyjne: karpie pełnołuskie, karpie królewskie (lustrzenie), amury, tołpygi i karasie. Wiosną i jesienią prowadzimy sprzedaż materiału zarybieniowego karpia i innych gatunków (karaś pospolity, lin, szczupak, sum, amur, tołpyga).



**Sprzedaż
przedświąteczna:**

Od poniedziałku do soboty
w godzinach: 8-17

W niedziele
w godzinach: 10-14



790 576 694



<https://facebook.com/Gospodarstwo-Rybackie-Mazanów-100064275662747/>

Innowacje HR to nie tylko domena dużych firm



Wydawać by się mogło, że małe czy średnie organizacje nie muszą zbytnio inwestować w rozwój obszaru HR. Nic bardziej mylnego – działania związane z rekrutacją pracowników, szkoleniami, upskillingiem czy obsługą dotyczą wszystkich pracodawców. Dane rynkowe wskazują, że 80% firm pozyskuje pracowników bazując na własnej sieci kontaktów, a 55% poprzez portale z ogłoszeniami. Jak wprowadzić choćby niewielkie zmiany, by usprawnić działania HR w firmie niezależnie od jej wielkości? Na co warto postawić w pierwszej kolejności?

Wiele firm poszukując nowych pracowników, prowadząc procesy rekrutacyjne, weryfikację umiejętności kandydatów czy kwestie związane z zatrudnieniem, działa w dużej mierze według znanych, utartych ścieżek. Nie sprawdzając dostępnych na rynku nowych rozwiązań oraz innowacji w obszarze HR może okazać się, że nie sięgamy do wszystkich możliwych pul talentów, a przede wszystkim, tracimy wiele cennego czasu.

Raport „HR TECH changer 2023” wskazuje, że 56% firm HR chce wprowadzić w ciągu najbliższych 2 lat automatyzację procesów, 32% zaimplementuje systemy ATS oraz te ułatwiające onboarding pracowników. Paweł Binkowski, dyrektor ds. innowacji i marketingu w ManpowerGroup, uważa, że małe czy średnie organizacje nie muszą od razu porywać się na wysokobudżetowe inwestycje, by unowocześnić firmę. – Na początek wystarczy weryfikacja tego, jakie zasoby już mamy do dyspozycji, spojrzenie z dystansu na nasze działania, sprawdzenie, ile czasu poświęcamy na „ręczne” poszukiwanie kandydatów czy kontakt z nimi. Oszacujmy, ile czasu poświęcają osoby odpowiedzialne za obszar HR i jak możemy usprawnić ich pracę – dodaje ekspert.

Digitalizacja HR nie musi być kosztowna

Pierwszym krokiem ku zmianie może być zainwestowanie w profesjonalny profil LinkedIn Premium. To duże wsparcie dla osób poszukujących pracowników, ułatwia bowiem weryfikację kandydatów, kontakt z większą pulą dopasowanych do oczekiwań talentów czy selekcję po konkretnych stanowiskach. Usprawnia dotarcie do osób o pożądanym profilu, a także prezentuje profil firmy jako atrakcyjnego, nowoczesnego pracodawcy.

Kolejnym elementem, który z powodzeniem można zdigitalizować, jest weryfikacja kompetencji kandydata. Poza rozmową rekrutacyjną będącą podstawą zakwalifikowania danej osoby do kolejnego etapu, firmy często proszą o przygotowanie prezentacji, zadania, rozwiązanie testu. W sieci jest dostępnych bardzo wiele gotowych narzędzi do badania kompetencji, pozwalających na sprawdzenie, czy kandydat jest tym, którego poszukujemy do naszej organizacji.

Systemy ATS w służbie rekruterom

Bardzo dobrym wsparciem pracy rekruterów, przy relatywnie niewielkich nakładach finansowych są systemy ATS (z ang. Applicant Tracking System). To narzędzie, które pozwala na pełne zarządzanie procesem od momentu publikacji ogłoszenia, aż do zatrudnienia kandydata, śledzenie wpływających aplikacji, kontakt z daną osobą, całościowe zarządzanie procesem.

Jak dodaje Paweł Binkowski, systemy te mocno ewoluowały, szczególnie na przestrzeni kilku lat. – Pomagają zamykać rekrutację możliwie dynamicznie, oszczędzając tym samym nie tylko cenny czas, ale również koszty związane z pozyskaniem kandydata. Dziś mają one wiele rozszerzeń i funkcjonalności, jak np. wbudowane narzędzie dzięki któremu raz przygotowane ogłoszenie może trafić na wiele różnych portali. Inne rozszerzenie może łączyć kandydata z dopasowaną do niego ofertą. Trendem rozwoju ATS jest integracja ich ze sztuczną inteligencją, jak ChatGPT. Pisanie ogłoszeń, tłumaczenie na inne języki czy tworzenie pytań do kandydatów to tylko niektóre z możliwości AI – podkreśla ekspert ManpowerGroup.

Implementacja kilku niewielkich innowacji HR może zaskakująco dobrze wpłynąć na efektywność organizacji. Przy umiarkowanych inwestycjach można niemal zupełnie zmienić oblicze prowadzonych rekrutacji, zaoszczędzić czas, zweryfikować kompetencje potencjalnego pracownika, a co za tym idzie – znaleźć talenty dopasowane do potrzeb organizacji.

ManpowerGroup



Sole MiA

*zapraszamy
do smakowania dnia
z nami!*

Na zbliżające się święta firma szczególnie poleca herbatę „Wigilijny Wieczór”, „Przy Kominku” oraz świąteczne zestawy, które będą idealnym prezentem dla bliskich lub podziękowaniem dla współpracowników czy partnerów.

Ofertę firmy można znaleźć:

fb sklep.sole.mia

ig sklep_sole_mia

**oraz w każdą sobotę na Jarmarku Lubelskim
przy ul. Lubartowskiej 77**

Sole MiA to mała rodzinna firma, którą tworzą Marek i Agnieszka z Niemiec koło Lublina. Niedawno firma świętowała pierwszy rok istnienia i choć to niedługo, już udało im się zdobyć grono wiernych klientów.

- Naszą przygodę z herbatkami i sprzedażą zaczęliśmy pod koniec października ubiegłego roku na Jarmarku Lubelskim - mówi Agnieszka Misiura, współwłaścicielka firmy - *Wtedy już zbliżały się święta Bożego Narodzenia, a my dopiero zaczynałyśmy budować swoją ofertę i uczyliśmy się wzajemnie jak to wszystko najlepiej ułożyć, żeby było pięknie.*

Oferta Sole MiA składa się z wyselekcjonowanych herbat liściastych oraz autorskich mieszanek, które sami tworzą.

Dodatkowo znajdziecie w ich ofercie zestawy prezentowe, które mogą być personalizowane na różne okazje.





„Aby Święta Bożego Narodzenia
były bliskością i spokojem
a Nowy Rok – dobrym czasem”

K.I. Gałczyński

Radosnych, spokojnych, wypełnionych
ciepłem i bliskością drugiego człowieka
Świąt Bożego Narodzenia.
Nowy Rok 2024 niech spełni Państwa
marzenia i przyniesie wiele sukcesów
zawodowych

*Redakcja magazynu
Panorama Lubelska*